

Majówka droższa, niż rok temu...

Data publikacji: 27.04.2022 13:00

Od 10 do 30 procent, niż rok temu, trzeba więcej zapłacić za pobyt w pensjonatach i hotelach podczas zbliżającej się majówki. Karolina Wantulok, prezes Wiślańskiej Organizacji Turystycznej poinformowała, że wpływ na podwyżki mają rosnące ceny mediów, a także żywności.



miejsca na majówkę

W Beskidach można jeszcze znaleźć i zarezerwować miejsca na zbliżający się długi weekend. Pobyt dwóch dorosłych osób w komfortowym apartamencie w Ustroniu od 1 do 3 maja kosztuje 2106 zł. W cenę wliczone są śniadania. To cena z górnej półki. Można znaleźć także dwa noclegi w cenie 430 zł.

Wynajęcie w Ustroniu na dwie noce domu z sześcioma sypialniami to już koszt prawie 4 tys. złotych.

Za dwa noclegi w Wiśle ze śniadaniem i kolacją zapłacimy w hotelu 1800 zł. Przyzwoity pokój dla dwóch osób, na dwie doby, ale bez śniadania można zarezerwować w pensjonatach już od 400 zł.

Karolina Wantulok dodała, że większość osób, które zamierzają spędzić majowy weekend w Beskidach, wybiera opcję dwóch noclegów. Rzadko goście planują pobyt od piątku do wtorku. - **Myszę, że przede wszystkim ma tu znaczenie ekonomia.** – wyjaśniła prezes Wiślańskiej Organizacji Turystycznej.

Dodała, że poziom podwyżek cen zależy od tego, czy ktoś sam prowadzi pensjonat i np.: sprząta obiekt, czy też jest to większe przedsiębiorstwo, zatrudniające pracowników. Stąd właśnie rozbieżność – od 10 do 30 procent.

Jeżeli tylko dopisze pogoda w Beskidach na pewno przyjadą turyści ze Śląska. Z danych Wiślańskiej Organizacji Turystycznej wynika, że z reguły przyjeżdżają na jeden dzień. Skorzystają z miejscowych atrakcji, takich jak np.: kolejki linowe i wracają na Górny Śląsk.

(ach)